GŁOS POMORSKI

Nr. 235 — Rok 2. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 40 mk**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **750** mk., przedpłata na poczcie z odnoszeniem do domu miesięcznie **825** mk. — pod opaskę w Polsce 1000 mk., do Niemiec i W. M. Gdańska 300 mk. niem., do Francji 2,50 frc., do Anglji 0,5 shilings, do Stanów Zjednoczonych 25 centimes. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy, Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. i Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201193 Miejsce płatności i wykonania: Grudziądz.

Ogłoszenia: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 50 mk., w dziale reklamowym na stronie i 3-łamowej przed tekstem 300, wśród tekstu 350, za tekstem 250, dla zagranicy z wyjątkiem W. M. Gdańska i Niemiec 200% nadwyżki w markach polskich lub ich wartości walutowej. Dla W. M. Gdańska: wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łam. 10 mk niem., w dziale reklamowym na stronie i 8-łam. przed tekstem 35 mk. niem., wśród tekstu 45 mk. niem., za tekstem 30 mk. niem., dla Niemiec 50% nadwyżki. Za tłomaczenie 20%. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia Rachunki są płatne w 8 dniach; po upływie tego terminu dolicza się 5% ponad skonto bankowe.

Redakcja i Administracja: Groblowa 27/29. | **GRUDZIĄDZ,** sobota, dnia 7-go października 1922 | Telefon Nr. **50** i **51.**

Kuracja dogorywającej Austrji.

Narady państw sukcesyjnych Austrji.

Budapeszt, 5. X, (PAT.) Jutro odbędzie się w Budapeszcie konferencja w sprawie funduszów należących do obywateli państw sukcesyjnych, a złożonych w węgierskiej pocztowej kasie oszczędności. Delegaci Polski, Austrji i Czechosłowacji na konferencję przybyli tutaj dzisiaj Przybycie delegatów Rumunji i Jugosławji oczekiwane jest jutro. Rząd węgierski przedstawi projekt obejmujący całość kwestji.

Moskwa. (PAT.) Sowiety kaukazkich republik Aserbejdzanu, Armenji i Gruzji wystosowały notę do rządów Francji, Włoch, Grecji, Rumunji, Bułgarji, Jugosławji i Egiptu, w której protestują przeciwko zwołaniu konferencji w sprawie Bliskiego Wschodu, w szczególności w sprawie cieśnin bez udziału zainteresowanych państw. Sowiety zakaukazkich republik przyłączyły się całkowicie do noty rosyjskiego rządu z dnia 23 września br., oświadczając, iż wraz z Rosją, Aserbejdzanem, Armenją i Gruzją nie uznają żadnej decyzji w sprawie cieśnin powziętej bez udziału i wbrew ich interesom

*

Sprostowanie kłamstw niemieckich.

Paryż. (PAT.-Havas). W oświadczeniach dotyczących odpowiedzialności za wybuch wojny kanclerz Wirth przypisuje ambasadorowi rosyjskiemu w Paryżu następujące zdanie, zawartej w depeszy wysłanej jakoby przez ambasadora w dn. 24 lipca 1914 r., która, jak zaznacza Wirth, nie była zamieszczona w wydaniu urzędowem: Zdanie to ma następujące brzmienie: „Niemcy gorąco pragną zlokalizowania konfliktu, zważywszy, że interwencja innego mocarstwa musiałaby pociągnąć za sobą na zasadzie istniejących traktatów nieobliczalne następstwa".

W związku z powyższem twierdzeniem Agencja Havasa oświadcza, że dnia 24 lipca 1914 r. Izwolski nie był w Paryżu, lecz w Rosji, zastępował go zaś radca ambasady w charakterze charge d' affaires Havas podaje również całkowity tekst przytoczonej przez Wirtha depeszy, z których wynika, że słowa przypisywane przez Wirtha ambasadorowi rosyjskiemu były w rzeczywistości wypowiedziane przez ambasadorów niemieckiego i austro-węgierskiego. — A więc bezczelne fałszerstwo niemieckie!

*

Członek niem. komisji granicznej szmuglerem.

Gniew, 6. X. (Tel. wł.) Pod Kwidzynem przychwycony został przez patrol policyjny, jeden z Niemców, członek komisji granicznej, który odwiedził pewnego zaprzyjaźnionego Niemca w Gniewie (na polskiej stronie b. zab. pruskiego).

Dał on przemycić samochodem za paszportem dyplomatycznym żywność, jak mięso, mąke itd.

Naczelnik sądu gniewskiego zaopiniował czynność tą jako niedopuszczalną i niedyplomatyczną i wydał rozkaz aresztowania tego pana.

Na interwencję przyjaciół „dyplomaty" szmuglera sąd uwolnił go za złożeniem kaucji 8 miljonów marek pol, Sprawa ta pozostała w sądzie celem rozstrzygnięcia.

Walki w Irlandji.

Dublin, (Pat.-Havas) Oddziały nieregularne walczące pod Killorglin straciły 24 zabitych i 37 w jeńcach. Około Trales zginęło 18powstańców.

Ateny, (Pat.-Reuter) Minister wojny zwrócił się z wezwaniem do wszystkich nie objętych mobilizacją a zdolnych do służby obywateli, aby zgłosili się do wojska w charakterzę ochotników.

Narady w Mudanji.

Berlin, 5 października. Wedle doniesień z Konstantynopola rokowania wstępne między generałami państw międzysojuszniczych a Ismit Baszą zostały zakończone zawarciem umowy, której podpisanie ma nastąpić w ciągu dnia dzisiejszego. Jakkolwiek urzędowego potwierdzenia tej wiadomości dotychczas niema, a wobec ścisłej kontroli i tajemniczości, jaką się tu konferencję generałów otacza, trudno jest, by się coś autentycznego przedostało na zewnątrz, krążą pogłoski, że Anglja zdecydowała się wycofać swoje wojska z azjatyckich brzegów Dardaneli do Gallipoli. Turcy ze swej strony przyrzekli podobną ewakuację strefy neutralnej wzdłuż Dardaneli. Co się tyczy Konstantynopola to Rząd Kemala Baszy zgodził się na pozostawienie tam wojsk międzysojuszniczych, aż do chwili zawarcia pokoju, ale pod warunkiem, że administracja wewnętrzna przejdzie w ręce urzędników kemalistycznych. Następnie zażądali Turcy, aby sprzymierzeni przedsięwzięli ostre zarządzenia wobec Greci na wypadek, gdyby Grecy nie zgodzili się na wycofanie wojsk z Tracji. Turcy godzą się na obsadzenie Tracji przez wojska międzysojusznicze aż do pokoju. I tu znów pogłoski głoszą, że sprzymierzeni przyrzekli Turkom zarządzić blokadę greckich portów na wypadek, gdyby Grecja nie wypełniła wezwania w sprawie opróżnienia Tracji. W tym wypadku mieliby Turcy prawo dla zapobieżenia poważnym niepokojom w Tracji przekroczyć cieśniny morskie i zaatakować swego przeciwnika. To ma być według domniemań pism w głównych zarysach umowa ustalona w Mudanji.

W końcu dyskutowano jeszcze nad sprawą konferencji pokojowej. Sprzymierzeni zapronowali Wenecję kemaliści zaś azjatyckie przedmieście Konstantynopola.

*

Sprawa Tracji.

Paryż, 5 października. Havas donosi z Konstantynopola, iż komisarze wojsk międzysojuszniczych dla zapobieżenia wykroczeniom w Tracji wyjechali wczoraj rano z Konstantynopola Dalsze doniesienia potwierdzają, że w Adrjanopolu będzie osadzony komisarz francuski, w Rodosto angielski, a w Lile Burgas włoski.

Z Aten znów donoszą, że oczekują tam, iż delegat grecki w Mudanji odrzuci propozycję opróżnienia Tracji. Wedle dalszych doniesień z Aten został generał grecki Nider, jeden z przewódców rządu rewolucyjnego, mianowany głównodowodzącym wojsk greckich w Tracji.

*

Nowa surowica przeciwko cholerze.

Paryż, (Pat.-Havas) Jak donosi „Matin", lekarze z instytutu Pasteura pp. Nicolle, Connor i Conseil odkryli nową surowicę przeciwko cholerze. Doświadczenia jakich dokonali na sobie, uwieńczone były zupełnem powodzeniem.

Z ostatniej chwili.

Otwarcie Teatru Polskiego w Katowicach.

Katowice. (PAT.) W sobotę 7 i niedzielę 8 bm. nastąpi uroczyste otwarcie Teatru Polskiego w Katowicach.

Gdańsk i Polska.

Gdańsk. (PAT.) Gdańsk i Polska wniosły sprzeciw przeciwko orzeczeniu wysokiego komisarza Ligi Narodów z dn. 24 września br. dotyczacemu udziału Gdańska w kongresach międzynarodowych, projekt został wniesiony do Rady Ligi Nar.. Przeciwko orzeczeniu z dnia 23 września br. w sprawie uprawnień komisarza generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku Rząd Polski złożył protest do Rady Ligi Narodów, podczas gdy Gdańsk rozstrzygnięcie to przyjął.

Samowolna fabrykacja kandydatur P. S. L.

Warszawa, 7. 10. (Tel. wł.) Profesor W. Lutosławski z Uniwersytetu Wileńskiego nadesłał list do Zarządu P. S. L. w którym protestuje przeciw umieszczeniu bez jego wiedzy i zgody na liście państwowej Piastowców. Oświadcza on że sympatyzuje z Chrz. Związkiem Jedności Narodowej

Utworzenie akademickiego Komitetu wyborczego przy Chrześcijańskim Związku Jedności Narodowej.

Warszawa, 7. 10. (Tel. wł.) Powstał tu akademicki Komitet wyborczy w Chrz. Zw. Jedności Narodowej. Komitet wyborczy wydał odezwę wzywającą młodzież do oddania swej pracy na usługi Chrz. Związku Jedności Narodowej.

Ustawienie pomnika księcia Józefa.

Warszawa, (Pat.) „Kurjer Warszawski" donosi: Dziś 5 bm. rozpoczęto od godziny 9-tej rano przewóz pomnika księcia Józefa Poniatowskiego z dziedzińca Zamku Królewskiego na Plac Saski, gdzie stanie na przygotowanym postumencie.

Prez. Nowak na Śląsku.

Warszawa, (Pat.) „Kurjer Warszawski" donosi: Na otwarcie Sejmu śląskiego udają się imieniem rządu prezes ministrów p. Nowak, min. spraw wewnętrznych p. Kamieński i min. pracy p. Darowski.

Sprawa Bliskiego Wschodu.

Londyn, (Pat.-Havas) W czasie konferencji z ambasadorem amerykańskim Venizelos zaproponował, by Ameryka poparła żądania Grecji dotyczące zajęcia Tracji prze wojska sojusznicze, dopóki chrześcijanie nie będą ewakuowani.

Konstantynopol, (Pat.-Reuter) Gen. Harrington, otwierając konferencję w Mudanji, odczytał program prac konferencji, poczem Ismed pasza potwierdził, że rząd angorski akceptuje zasady, wyrażone w nocie sprzymierzonych. Następnie konferencja obradowała nad propozycją generał Charpy dotyczącą urządzenia administracji na terytorjum Tracji.

Z giełdy.

Warszawa, (Pat.) Giełda zbożowo-towarowa: rzepak zimowy 58 000, jęczmień poznański browarny 19 700—19 750, żyto poznańskie 118 funtów wagi holenderskiej 18 850 — 18 900, mąka pszenna 65 proc. franko Warszawa 53 000, owies kongresowy 21 000, pszenica poznańska franko Warszawa 35 000, żyto kongresowe 118 funtów wagi holenderskiej 18 500 — 19 000, pszenica kongresowa 32 500, jęczmień kongresowy 19 500 — 19 600, mąka żytnia 60 proc. 32 700.

Gdańsk, 6. X. (Tel. wł.) ***Mrk. pol. 22,00—25,00 dolary St. Zj. 2100—2150.***

Sekretarjat Chrześcijańskich Związków Zawodowych istnieje w Grudziądzu przy ulicy Groblowej 31. Otwarty jest od 8—1 i od 3—6.

Tam interesenci otrzymać mogą wszelkie informacje i porady w sprawach zawodowych itd. Kierownikiem jest p. Jan Nowak. Telefon 713.

Coraz wyraźniej.

Kto uważnie śledzi artykuły „Organu Narodowej Partji Robotników na Pomorze“ — „Głosu Robotnika“, ani chwili nie może pozostać w wątpliwości, że tendencja (cel) tego pisma nie różni się niczem od pism socjalistycznych.

Nie wspominamy już o bezustannych napaściach na duchowieństwo, z których jasno przeziera nie chęć zaradzenia może jakiemuś nadużyciu — tylko wyraźny zamiar obniżenia powagi duchowieństwa, ośmieszania go w oczach robotników-parafjan, odarcia go z zaufania, którem się cieszy między ludem, i kierowania za to tegoż ludu w objęcia apostołów socjalistyczno-enpeerowskich z Westfalji i Warszawy!

Od czasu do czasu pozwala sobie „Organ Narodowej Partji Robotników na Pomorze“ też wykpiwać jakąś prawdę wiary. Tak naprzykład ulubiony temat kpin socjalistycznych ateuszów — prawda dogmatyczna o piekle — jest i w „Głosie Robotnika“ bardzo wdzięcznym tematem pogadanek ośmieszających w felietonie i bywa rozstrząsana z takim „dowcipem“ „Nastka Rampały“, że socjalistyczny „Robotnik“ żydowskiego redaktora Perla tych „pogadanek“ z pewnością użyje jako wzór ośmieszania prawd religijnych chrześcijańskich i wsączania gojom jadu żydowskiego niewiary.

W ostatnich dniach zabrał się znowu p. redaktor „Głosu Robotnika“ do innej świętej dla każdego wierzącego katolika rzeczy: do konfesjonału i spowiedzi. W nr. 216 z dnia 20. 9. br. popuszcza cugli swej wyobraźni na ten temat, powtarzając albo raczej przedrzeźniając rzekome pytania i odpowiedzi, zadawane w spowiedzi, jak i napomnienia spowiednika, dane jakiejś niewieście względem wyborów, dodaje: „Z takiem opowiadaniem, przepojonem serdecznym żalem przybył do redakcji jeden z naszych działaczy (!!), skarżąc się, że w ich kościółku wiejskim takich nauk udziela na spowiedzi ksiądz w konfesjonale“.

Kto czyta tę uwagę, sądzi, że rzeczywiście na Pomorzu zaszedł gdziekolwiek taki wypadek i do redakcji „Głosu Robotnika“ rzeczywiście ktoś przyszedł z taką uwagą.

Tymczasem jest to zełgane i poprostu z palca wyssane. Do redakcji „Głosu Robotnika“ w rzeczywistości nikt nie przybył i żaden z „działaczy“ się nie skarżył, tylko wiadomość ta jest zaczerpnięta z warszawskiego belwederskiego „Kurj. Porannego“. Tam również czytać można było kilka dni przed uwagami „Głosu Robotnika“, że „jakiś ksiądz“ w „jakimś kościółku“ przy konfesjonale uprawiał rzekomo agitację wyborczą. Belwederski ów kłamca dodał przy tem słowa, które „Głos Robotnika“ dosłownie za nim powtarza w swoich „Uwagach“, że „nie był w tej wsi“, „więc nie może ręczyć“ za wiadomość podaną, ale... „wygląda to naprawdę“, i że „trudno nie uwierzyć“!

I taki wymysł „Kurjera Porannego“ z Warszawy służy redakcji „Głosu Robotnika“, organu N. P. R. na Pomorze, za podstawę do napaści na duchowieństwo i dawania mu nauki, jak ma zachowywać się w konfesjonale!

Robotnicy-katolicy! Czy nie widzicie, że taki sposób walki to sposób czysto socjalistyczny, którego główną bronią jest oszczerstwo! Tacy przywódcy wasi chcą was prowadzić do socjalizmu oszczerstwami, podburzaniem, przygotowując dla niego grunt wśród ludu pomorskiego, gdyż otwarcie oni tego na Pomorzu czynić nie mogą.

Coraz wyraźniej ten cel występuje na wierzch, na co dowodem powyższe oszczerstwa ohydne, rzucone na duchowieństwo pomorskie! Występy takie tylko to osiągną, iż tylko więcej jeszcze oczy otworzą ludziom uczciwym na tak przewrotną, podziemną robotę!

Porażka socjalistów.

W Tczewie odbył się w środę wielki wiec socjalistyczny. Zebrało się wielu ciekawych, którzy chcieli posłuchać, co też mądrego powie osławiony dr. Jarosz, znany z prowokacyjnego zachowania się w Grudziądzu.

Wiec miał się rozpocząć o godzinie 7-mej. Ludzie czekali cierpliwie, aż u końcu wyczerpała im się cierpliwość i, nie zważając na zwołujących zebrania, wybrali z pośród siebie biuro wiecowe.

Do głosu dostał się jako pierwszy znany działacz chrześcijańsko-narodowy p. Wilga z Tczewa, który w dłuższem przemówieniu wyjaśnił kręctactwa i zabiegi socjalistyczne w kierunku obałamucenia ludności.

W międzyczasie zjawił się nareszcie p. dr. Jarosz. Przez 2 godziny usiłował tłómaczyć zebranym, co za raj spotka Polskę, skoro nastaną rządy lewicowe. Dostał atoli odprawę od słuchaczów, bo gdy krytykował Korfantego (a raczej łżył go) sala trzęsła się od okrzyków „Niech żyje Korfanty“, „precz z socjalistami“ „do Warszawy z tobą“. Te i inne odgłosy spowodowały mówcę, któremu wogóle jedynie przez lojalność po zwolono mówić, do zaprzestania swych pouczań. Dostał on raz jeszcze odprawę od p. Wilgi, poczem wśród pieśni „Boże coś Polskę“ zakończono wiec socjalistyczny, który był niczem innem jak wielką klęską socjalistyczną, a żywą manifestacją narodową.

Porażka N. P. Ru.

Ubiegłej niedzieli odbył się wielki wiec w Starym Tuszewie. Tam chciał popisywać się znany agitator enpeerowski Wąsa.

Dostał atoli tak doskonałą odprawę od głównego referenta prof. Pohlmanna z Wejherowa i ks. prob. Kręckiego, że uważał za wskazane zwiać wśród okrzyków: „Czekaj, czekaj dowiedz się prawdy“!

P. Wąsa wolał atoli nie czekać na prawdę, lecz wśród swych ciemności brnąć dalej w swem kłamstwie partyjnem.

Z TEATRU.

Kościuszko pod Racławicami.

Obraz historyczno-ludowy Wł. Anczyca.

Wczoraj po raz pierwszy „Teatr Miejski“ otworzył podwoje i „Kościuszką pod Racławicami“ rozpoczął swą działalność artystyczno-kulturalną. Przerobiony wewnętrznie i gruntownie odnowiony budynek teatralny przejęty przez miasto od Towarzystwa Strzeleckiego wypełniła po brzegi publiczność rekrutująca się ze wszystkich sfer obywatelstwa Grudziądzu, dając tem wyraz wielkiego zainteresowania się teatrem jak i nie mniej świadcząc, że ta placówka kulturalna poprowadzona umiejętnie liczyć może na poparcie całego społeczeństwa polskiego.

Przedstawienie poprzedziło przemówienie p. prezydenta Włodka, w którem w imieniu miasta Grudziądza oddał w Zarząd Teatr Miejski p. dyr. J. Langemu, na co tenże złożył przyrzeczenie opiekowania się teatrem według swoich najlepszych chęci i starań nad jego dalszym rozwojem. Z kolei zabrał głos prezes Związku Artystów Scen Polskich p. Śliwicki z Warszawy w gorących słowach określając ważność teatru polskiego na kresach zachodnich i obiecując w imieniu Związku zasilać nasz teatr doborowemi siłami artystycznemi. Odczytanie telegramów z życzeniami pomyślnego rozwoju od pp. Prezydenta Ministrów, Ministra Oświaty, Ministra Spraw Wewnętrznych i Starosty Krajowego, którzy osobiście przybyć nie mogli przyjęte przez publiczność gromkiemi oklaskami oraz odegranie hymnu narodowego przez orkiestrę 64 pp. zakończyło historyczny akt otwarcia naszego Teatru Miejskiego.

Na pierwsze przedstawienie teatralne obrano sztukę Anczyca p. t. „Kościuszko pod Racławicami“. Wprawdzie nie wszystko w niej jest złotem z dzisiejszego punktu widzenia obywatela w wyzwolonej już Polsce, który może krytycznym wzrokiem objąć całokształt insurekcji Kościuszkowskiej, mimo to jednak niemal, zlekka jedynie powiązane węzłem dramatycznym obrazy „Kościuszki pod Racławicami“ zawsze chwytać będą widza za serce, poruszając w niem uczucia narodowe. To też, dobrze się stało, że „Kościuszką pod Racławicami“ otwarto scenę „Teatru Miejskiego“ przez co również wskazano na pole przyszłego działania teatru, któremu głównie zależeć będzie na publiczności złożonej z najszerszych warstw.

Sześć obrazów z myślą przewodnią, że tylko szlachectwo czynu jest jedynie prawdziwem szlachectwem, a nie szlachectwo z urodzenia, w co wierzyła święcie szlachecka kasta panująca w rozdzieranej rozbiorami Polsce, przewinęło się żywą, barwną wstęgą przez scenę Grudziądza.

W obrazie pierwszym w prezydencie m. Krakowa poznano wyznawcę tych tłumów ówczesnej szlachty, które żyły hasłem- Polska nierządem stoi. Obraz następny, odzwierciedlający ducha Krakowa w dniu 24 marca 1794 r. stwierdza, że chociaż bezrząd w Polsce stał się zasadą rządów, jednak istnieją potężne siły, które potrafią zło naprawić. W obrazach następnych aż do bitwy pod Racławicami (obraz V) gromadzi autor wszystkie warstwy narodu pod sztandarem Kościuszkowskim, w akcję te wplątując nawet Żyda-idealistę wyniesionego przez autora-idealistę na wyżyny bohaterstwa. Obraz szósty symbolicznie wyrównuje różnice istniejące między warstwami ówczesnego społeczeństwa przez wspólny czyn dokonany w obronie Ojczyzny.

Fabuła „Kościuszki pod Racławicami“ jest upleciona na trzech faktach historycznych: proklamacji powstania Kościuszkowskiego w Krakowie, bitwy pod Racławicami i ostatniej rehabilitacji. Same te trzy wystarczają, ażeby zbudowaną na nich sztukę nacechować pieczęcią narodową.

Podkreślają ją jeszcze tłumy mieszczan i chłopów w barwnych strojach, z których ust płyną słowa krakowskiego djalektu. Z rozmysłem ośmiesza autor wszystkich bez wyjątku przeciwników zbrojnego ruchu narodowego, czem potęguje sympatję dla insurgentów.

Obsada „Kościuszki pod Racławicami“ poza usterkami nie dającemi się uniknąć w nowo stworzonym zespole artystycznym wypadła dosyć pomyślnie. Gry poszczególnych artystów nie możemy scharakteryzować, ponieważ niektórzy z nich są nam zupełnie nieznani. Niemożliwość te potęgują jeszcze zbyt licznie rozsiane w „programie gwiazdki, których Dyrekcja teatru winna się jak najpilniej wystrzegać, jeśli chce liczyć na ich przeprzedaż. Każdy wie o tem dobrze że teatr nasz nie rozporządza tłumami artystów, że przy licznieszych obsadach niejeden z nich musi nawet kilka ról objąć i że jeśli odegra je poprawnie zyska tem większe uznanie. Więc pocóż „gwiazdkowanie“?

Możemy mówić tylko o wrażeniu ogólnem, Jest ono dodatnie i jak mogliśmy zauważyć, takie odniosła niemal cała publiczność. Na każdym kroku widać było najlepsze chęci i starania dania gry poprawnej, którą podnosiło dobre opanowanie ról pamięciowo. Dykcja przeważnie wyraźna, bez zbytniego wysilania głosu. Mimika, gestykulacja i poruszanie się na scenie swobodne i pewne. Charakteryzacja umiejętna nie przeszminkowana. Kostiumy pomysłowo dostosowane do tła historycznego.

Z scen zbiorowych, gdzie miało się do czynienia nieraz z bardzo surowym materjałem statystów, reżyseria wyszła obronną ręką. Więcej uwagi na kapelmistrza „nie zawadzi“.

Dekoracje we wszystkich obrazach, jeśli weźmiemy pod uwagę szybkość i warunki w jakich powstały, są bardzo dobre. Oświetlenie w drugim obrazie zanadto stłumione. Przypuszczamy że pożar przy żywszem zyska, tracąc zbyt ostry kontrast i będzie robił silniejsze wrażenie.

Podczas antraktów koncertowała orkiestra smyczkowa 64 pp. pod dyrygenturą p. Dawidowicza. Mimo, że składała się ona z około 20 instrumentów w połowie widowni nic było jej słychać zupełnie, prawdopodobnie nie tyle dla dosyć głośnych rozmów publiczności jak z powodu wady w budowie miejsc orkiestry. Może Dyrekcja teatru zechce się porozumieć w tej sprawie z p. Dawidowiczem, w przeciwnym razie koncerty staną się zbyteczne.

Reasumując powyższe sprawozdanie stwierdzamy, że wczorajsze przedstawienie inauguracyjne „Kościuszki pod Racławicami“ zrobiło „dobry początek“, na którego rozwój można liczyć napewno.

* * *

Po przedstawieniu w „Teatrze Miejskim“ w myśl programu uroczystości otwarcia w salach Hotelu Warszawskiego odbył się raut, na którym przy dźwiękach orkiestry, monologach, deklamacji i śpiewach artystów teatru bawiono się do późnej nocy.

P. A. K. P. D.

Korzystając z pobytu w Grudziądzu delegata Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom p. dr. med. Zanietowskiego, współpracownik naszego pisma miał z nim wywiad. P. dr. Zanietowski od chwili uruchomienia Wystawy pływającej na Wiśle jest czynny w miastach i miasteczkach, które wystawa odwiedza. Przez lipiec, sierpień i wrzesień p. dr. Zanietowski urządza odczyty ilustrowane zdjęciami kinematograficznemi omawiając w barwny i żywy sposób warunki zdrowia ludzkiego. Dotychczas prelegent miał około 150 takich odczytów z przeszło 100 000 rzeszą słuchaczy, najprzeróżniejszego wieku. W samym Grudziądzu postanowił p. dr. Zanietowski wygłosić 16 odczytów dla wojska, uczącej się młodzieży, publiczności przygodnej, nauczycielstwa itd. — Zamiar swój uskutecznia delegat P. A. K. P. D. przy pomocy obywatelskiej, co z całym uznaniem należy podkreślić, p. Kaube, właściciel kinematografu „Orzeł“ i „Apollo“, który na ten cel dostarczył zupełnie bezpłatnie obydwu sal kinem.

— Co jest treścią wykładów p. doktora? — zapytał nasz współpracownik p. dr. Zanietowskiego.

— Hygjena, zasadnicze prawa hygjeny prywatnej i społecznej. Ilustruję je filmami dobranemi do wieku i rodzaju słuchaczy. Oto niektóre sztuki filmów: „Z dziedziny biologji“ (oddychanie, krążenie krwi, walka ustroju z zarazkami itd.) „Jak należy myć się i kąpać“, „Wietrzenie pokoi“, „Zgubne skutki plucia na podłogę“, „Używanie sportów“ itd. Poza temi filmami posiadam jeszcze najprzeróżniejszej treści i rodzaju komedyjki, grane przez pierwszorzędnych polskich artystów. Celem tych komedyjek w sposób przystępny przedstawić znaczenie hygjeny prywatnej lub społecznej.

— Czy propaganda hygjeny jaką pan szerzy ogranicza się tylko do miejscowości, w których zatrzymała się „Wystawa Pływająca“?

Są dwa rodzaje sposobów propagandy. Pierwszy lądowy, przy pomocy pociągu kolejowego, Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, który objechał już niemal całą Polskę wszerz i wzdłuż, zatrzymując się w miastach: Warszawa, Łódź, Piotrków, Częstochowa, Sosnowiec, Będzin, Kraków, Przemyśl, Lwów, Sambor, Stanisławów, Lublin, Brześć, Kowel, Łuck, Równo, Poznań, itd. i w najbliższym czasie ma odwiedzić Pomorze. Przy propagandzie w ten sposób ujętej prócz mnie pracowało jeszcze 2 lekarzy i delegowana Ligi Czerwonych Krzyżów z Genewy. W drugim rodzaju propagandy t. zw. wodnej działającej w miejscowościach położonych nad Wisłą jestem sam czynny i zdołałem już odwiedzić miasta: Tarnobrzeg, Sandomierz, Płock, Włocławek, Dęblin, Modlin, Dobrzyń, Toruń, Bydgoszcz i obecnie pracuję w Grudziądzu.

— Czy praca jakiej pan podjął się, nie jest zbyt męcząca skoro wygłasza pan po kilka odczytów dziennie? — zapytał nasz współpracownik.

— O nie. Zmęczenie wyrównuje satysfakcja jaką mam podczas każdego odczytu, widząc olbrzymie zainteresowanie wśród słuchaczy i tych naszych „milusińskich“ i tych poważnych i dojrzałych już obywateli.

— Jakie są zamiary na czas najbliższy P. A. K. P. D. w stosunku do jego akcji w Polsce?

— Przedewszystkiem Wydział hygjeniczno-lekarski P. A. K. P. D. zamierza nadal, oprócz utrzymywania według możności i potrzeby stacji dożywiania dla dzieci i poradnika dla matek drogą prowadzenia odczytów, bezpłatnego rozdawnictwa broszur, wreszcie wypożyczania filmów i przeźroczy pracować nad zdrowiem obecnego i przyszłych pokoleń, a szczególnie dzieci, które są kwiatem Narodu.

Na tem zakończył nasz współpracownik rozmowę z p. dr. Zanietowskim, gdyż spieszył się on na wykład, który urządził dla młodzieży z niższych klas szkół średnich w sali kinematografu „Apollo“.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Sobota: Marka m. Wschód słońca 6.12, zachód 5.24. Wschód księżyca 6.13, zachód 7.21.

MUZEUM otwarte w środy i soboty od godziny 12 do 2, w niedziele i święta od godz. 11 do 2.

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. otwarta w dni powszednie od godz. 5—7, dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

—** **Wystawa ruchoma pozostaje** jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, z powodu, licznej frekwencji do soboty wieczora w naszym grodzie.

—** **Baczność Sokoły!** W niedzielę, dnia 8. 10. po południu o godzinie 2.30 — 4-tej na boisku przy Szkole Budowy Maszyn odbędą się gry i zabawy dla wszystkich oddziałów. Druhny piłka koszyk., druhowie piętówka itd. Dla młodzieży gry i zabawy.

—** **Polacy, wracający z Westfalji do Polski,** poszukują posad, i to maszyniści, ślusarze, lutnicy. Firmy polskie, pragnące zatrudnić emigrantów, upraszamy o zgłoszenie się do Wydziału Gospodarczego Związku Obrony Kresów Zachodnich Poznań, św. Marcin 40, pokój 12 między 5 — 15 godz.

—** **Sprostowanie.** W ogłoszeniu p. Rucińskiego zaszła pomyłka. Zamiast Al. ma być M. Ruciński.

—** **Fałszywe banknoty 500-markowe.** Rysunek wykonany bardzo nieudatnie, Druk i numeracja większe i niekształtne. Wizerunek królowej Jadwigi zamazany. Tło głównego napisu odmienne, niedokładne, linje przerywane. Ornamentacja ze stylizowanych kwiatów, łodyg, liści oraz festonów występują niewyraźnie. Falsyfikat wykonany w kolorze jasno zielonym z odcieniem w szczegółach jasno-brązowym; banknoty zaś prawdziwe są koloru ciemno-zielonego z odcieniem ciemno-bronzowym.. Numeracja odmienna.

—** **„Strzelba i lasso“,** film znakomicie opracowany, który przenosi nas w kinie „Apollo“ w najdziksze okolice zachodniej części Ameryki, sprawiać będzie sensację nielada w Grudziądzu.

Na ekranie toczy się dzika walka między dzielnym Eddie Right (Eddie Polo) a kilkudziesięciu cowboy'ami, która kończy się ze zmiennem szczęściem dla niego. Film ten będzie w kilku serjach.

—** **Na posiedzeniu Izby Karnej** Sądu Okręgowego w Grudziądzu w dn. 4 października br. skazane zostały następujące osoby: Stefana Ilgera, b. sekretarza Starostwa w Świeciu, oskarżonego o sprzeniewierzenie i branie pieniędzy jako podarunki, uwolniła Izba Karna od winy i kary; oskarżonych o bezprawne i wspólne wdarcie się do zamkniętego pomieszczenia ku ruchowi publicznemu przeznaczonego a mianowicie do sali „Domu Polskiego“ w Świeciu, na wiec: Hermana Manikowskiego, Jakóba Dombrowskiego, Antoniego Sitkowskiego, Franciszka Kleinę, Stanisława Glasę, Maksymiljana Joppka, Bolesława Zielińskiego, Stanisława Zielińskiego i Pawła Rychelskiego, wszystkich z Świecia, uwolniła Izba Karna od winy i kary. — Ku objaśnieniu nadmieniamy, że na zebraniu owem Chrześc. Nar. Stron Pracy oraz Chrześcijański Związek Zawod. szczególnie pierwszy oskarżony, radca miejski z poręki N. P. Ru. Manikowski, zakłócał spokój, wdarł się nawet na scenę i zniewolił jednego z mówców dyskusyjnych do zejścia z estrady, wygrażał przewodniczącemu, obrzucając go wyzwiskami. — Uwolnienie nastąpiło z powodu tego, że na podstawie zeznań przesłuchanych świadków nie można było stwierdzić, kto właściwie był upoważniony jako gospodarz sali do wyproszenia hałasujących. — Zaznaczyć należy, że obrońca oskarżonych p. mec. Szychowski, ostrzegał ich, by w przyszłości takich „głupstw“ nie robili, gdyż grubo mogą wpaść. Jeżeli proces ten skutek odniesie tak w Świeciu jak i wszędzie tam, gdzie enperowcy wzgl. socjaliści hałasem i terrorem wpłynąć usiłują na przebieg zebrań i wieców, to zadanie swe spełnił i cieszyć się tylko tylko można że współobywatele nasi poza niedogodnościami podróży dotkliwszych nie ponoszą skutków.

—** **Zarząd Okręgowy zorganizowanych lekarzy na Pomorze** w Toruniu pertraktował z zarządem Kolejowej Kasy Chorych w Gdańsku celem dopuszczenia wszystkich lekarzy na Pomorzu do praktykowania w kolejowej Kasie Chorych w Gdańsku. Wynik pertraktacji był ten, że wszyscy lekarze zorganizowani na Pomorzu uzyskali dostęp do praktyki w Kolejowej Kasie Chorych. Równocześnie przyjął Zarząd Kolejowej Kasy Chorych taryfę Poznańską, podług której lekarze likwidują.

Więc każdy członek Kolejowej Kasy chorych może się w razie potrzeby udać do lekarza swego zaufania.

—** **Nadzwyczajny zjazd delegatów.** Związek Towarzystw Polskich Urzędników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych Ziem Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej odbywa w niedzielę dnia 8 października br. w Poznaniu na sali p. Jarockiego swój nadzwyczajny zjazd delegatów, na którym pragnie zająć ostateczne stanowisko do kwestji uposażeniowej jak i kilku innych ważnych zagadnień ogólno-urzędniczych. Początek obrad o godzinie 10 przed południem.

—** **Dyrekcja kolei państwowych w Poznaniu** uprasza wszystkich tych, którzy się w roku 1919/20 ubiegali o posadę kolejową, bądź to w Dyrekcji lub ówczesnej Naczelnej Radzie Ludowej, a którym nadesłane świadectwa nie zostały zwrócone, by zechcieli się zwrócić pisemnie, dołączając 50 marek na odpowiedź, do Dyrekcji Kolei Państwowych w Poznaniu, pokój 212, celem odbioru tychże świadectw.

Ruch towarzystw.

—** **Miesięczne zebranie Koła grudziądzkiego „Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Pow w Polsce“** odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. na sali konferencyjnej szkoły wydziałowej przy ulicy Trynkowej. Początek obrad o godzinie 6-tej. Na porządku dziennym: 1. Referat na temat: „Uobywatelnienie dziecka przez szkołę“, 2. Sprawozdanie ze zjazdu delegatów odbytego dnia 1 bm., 3. Wnioski i wolne głosy.

Z Pomorza.

—** **WĄBRZEŹNO. (Biskup Bandurski we Wąbrzeźnie).** Donoszą, że w pierwszych dniach listopada osiada tu na stałe Najprzewielebniejszy ks. Biskup Bandurski z Wilna, ażeby objąć kierownictwo naukowe tutejszego Polskiego Instytutu Narodowego. Ten instytut został swego czasu założony przez goracego patrjotę Stanisława Jasińskiego w celu przeniesienia klutury i oświaty na Pomorze przy pomocy odczytów, wykładów, organizowania naukowych kursów, urządzania wystaw itd. Pomiędzy innemi będą tam kursa z polskiego piśmiennictwa, a więc z tych skarbów słowa i pieśni, które nam pozostawili nasi wielcy pisarze i poeci.

Otóż tym to Instytutem Narodowym kierować będzie Najprzewielebniejszy ks. Biskup Bandurski.

—** **LASKOWICE. (Nieszczęście kolejowe).** We wtorek o 5[20] po południu wykoleił się tu na dworcu pociąg towarowy. Rozbitych zostało 6 naładowanych wozów, parowóz również uszkodzony, a maszynista ranny. Dalszych ofiar, o ile wiadomo, nie było. Przerwa ruchu trwała 1 i pół godziny w Terespolu.

—** **CZERSK. (Wielki pożar).** Przy ulicy Piaskowej pod num. 20 wybuchł u właściciela kupca Jana Rataja pożar, który pociągnął za sobą straszne następstwa. Ogień wybuchł na poddaszu pomiędzy kominami. Pożar był tak gwałtowny, że nie było wprost podobieństwem ratować znajdujących się tam osób. Zjawił się pierwszy wóz z wodą pana Aleksandra Tuszyńskiego oraz sikawka p. Hermana Grosa. Tutejsza straż pożarna zdołała stłumić pożar dopiero około 4,30 nad ranem. Spalił się cały jednopiętrowy dom, którego wartość była zabezpieczoną w Poznańskim Banku Ubezpieczeń na 10 miljonów marek. Spaliły się sprzęty domowe pięciu mieszkańcom tego domu i to: 1, robotnikowi p. Józefowi Kłosowskiemu i żonie jego Marjannie, oprócz tego spłonęła wszystka bielizna, ubranie i część sprzętów, wszystko wartości około 1 i pół miljona marek. Nic nie było zabezpieczone 2. rzeźnikowi p. Michałowi Orzechowskiemu większa część domowizny wartości około 3 miljonów marek. nic nie było zabezpieczonem. 3. robotnikowi p. Janowi Piekarskiemu wszystko zgorzało na 2 miljony marek. Nic nie było zabezpieczonem. 4. wdowie p. Marjannie Tylickiej wszystkie sprzęty kuchenne, 2 pościele i łóżko, wszystko wartości 1 miljona marek. Zabezpieczone było na 800 tysięcy marek w Banku Ubezpieczeń w Poznaniu, 5. stolarzowi p. Augustynowi Bandomirowi i jego żonie Marji, wszystkie sprzęty z bielizną i ubraniem na 3 miljony marek. Zabezpieczonem nie było nic.

Nie obyło się przy tym pożarze bez strasznej ofiary życia ludzkiego. Zginęła bowiem w płomieniach 11-letnia Erna Bandomir, córka poszkodowanego Augustyna. W następnym dniu przed południem znaleziono jej szczątki w gruzach, prawie zupełnie zwęglone. Resztę zwłok umieszczono w kostnicy. Żona p. Bandomira pokaleczyła się ciężko. Przyczyny ognia nie stwierdzono dotychczas, energiczne dochodzenia są jednakowoż w toku. Narazie są przypuszczenia, że kiepski komin był przyczyną pożaru.

Poruszone tym strasznym wypadkiem obywatelstwo czerskie pospieszyło z natychmiastową pomocą pieniężną.

—** **TCZEW. Mianowanie Naczelnikiem Urzędu Skarbowego podatków bezp.** i opłat skarbowych w Tczewie zamianowano p. Marjana Herza referenta Pom. Izby Skarbowej z Grudziądza.

—** **LUBICHOWO.** Złodziei, którzy okradli w nocy z 3 na 4 września skład bławatów M. Hapki w Lubichowie przychwycono. Są to Kołodziej i Piątek z Bytoni. Przychwyciła ich dzielna policja kryminalna z Choinic. Obrabowali oni też składy w Starej Kiszewie, Kościerzynię, Piecach i w Wielu. Skradziony towar z Lubichowa sprzedali w handlu domokrążnym w okolicznych wsiach miasta Chojnic. Obecnie odbiera policja nabywcom towar złodziejski.

Z całej Polski.

—** **POZNAŃ. (Z D. O. K. Poznań).** Szef Sztabu D. O. K. pułk. Szt. Gen. Fr. Kleeberg został odkomenderowany do 14 Dyw. Piech. celem objęcia obowiązków dowódcy piechoty dywizyjnej na czas choroby pułk. Załęskiego. Obowiązki szefa Sztabu D. O. K. objął zastępczo ppułk. adjutant Sztabu Czerniewski Marjan, obowiązki szefa oddziału I Sztabu kpt. Ciążyński.

Rozmaitości.

× **Ulice z gumy i szkła.** W Londynie brukuje się obecnie ulice — gumą. Bruk ten ma posiadać wszystkie możliwe zalety, zwłaszcza zaś tę, że nie powoduje hałasu, a trwa dwa razy dłużej, niż bruk drewniany. Próbowano do podobnego celu zużytkować także żelazo, korek i szkło. Zwłaszcza we Francji używa się do budowy dróg szkła chropowatego, o wielkiej odporności na wstrząśnienia, przytem dość taniego.

× **Posłuszny więzień.** Ciekawe zakończenie miało śledztwo sądowe w Gdańsku, przeprowadzone z oskarżonym o rozliczne oszustwa baronem Ludwikiem von Egloffstein-Oerthel.

Baron Egloffstein siedział już 2 lata w więzieniu karnem, posądzony jest bowiem o defraudacje i fałszerstwo banknotów, popełnione pod pokrywką munduru wojskowego.

Kiedy po skończonem śledztwie sędzia wyrzekł, zwracając się do oskarżonego „może pan sobie iść“ — oskarżony wziął dosłownie te słowa i skorzystawszy z nieobecności dozorcy więziennego, wyszedł innemi drzwiami do sąsiedniego pokoju, stąd zaś na ulicę i w ten sposób udało mu się zbiedz z więzienia.

Egloffsteina dotąd nie znaleziono.

× **List za 400 000 rubli.** Pewna rodzina rosyjska, cierpiąca skrajną nędzę i głód, przysłała do krewnych swoich w Londynie list na którym były naklejone marki za sumę 400 000 rubli. Suma ta, która przed wojną stanowiła olbrzymi majątek, zamieniona na angielską monetę wynosi zaledwie kilka pensów. List na poczcie angielskiej zwrócił uwagę i wywołał zaciekawienie. Na kopercie było bowiem naklejonych aż 34 marek. W treści listu leżał straszny tragizm. Biedni ludzie wydali ostatnie pieniądze, aby krewnym napisać o swej niedoli i błagać o ratunek. Ciężko chorzy nie mogą nawet zapracować na bochenek chleba, który kosztuje 250 000 rubli.

Jeżeli list z Rosji do Anglji kosztuje 400 000 rubli, to zachodzi pytanie, wiele trzebaby wydać na wysłanie pakietu? Gdyby ktoś posiadał odpowiedni majątek, to w każdym razie, marki musiałby chyba poprzednio specjalnie zamówić, a zgłosić się po nie z kufrem.

× **Najszczęśliwsza z Republik.** Misjonarz, który powrócił z północnych krańców Alaski opisuje w jednym z pism nowojorskich obyczaje szczepów eskimoskich. O trzysta mil angielskich za biegunem znajduje się osada, złożona z tysiąca ludzi. Od kilku lat tworzy ona pewnego rodzaju republikę, którą rządzi Rada Stanu, złożona obecnie z 5-ciu ludzi wybieranych na podstawie powszechnego prawa głosowania. Kobiety głosują również. Wybory odbywają się w dniu Bożego Narodzenia, a kto uzyska największą ilość głosów zostaje Naczelnikiem rządu. Dzień Bożego Narodzenia dlatego przeznaczony został na wybory, że w dniu tym wszyscy Eskimosi pracujący na morzu wracają do domu na święta. Rada Stanu jest jednocześnie ustawodawczą i wykonawczą władzą, administruje i sądzi.

Trzy lata przed ogłoszeniem zakazu alkoholu w Stanach Zjednoczonych republika dalekiej Północy, przeprowadziła ustawę antyalkoholową. Wskutek tego przestępczość jest minimalna; za kradzież karze się robotami przymusowemi, które polegają na prowadzeniu sani z psami i pilnowaniu psów w czasie dłuższej podróży. Za kradzież tytoniu złodziej musi czyścić psy poszkodowanego.

Specjalne kary nakłada się za bajczarstwo i kłamstwo. Bajczarze i ci, którzy źle mówią o drugich, otrzymują publiczną naganę od Naczelnika rządu wobec zgromadzonego ludu. Kłamcy muszą za karę nosić wodę dla gminy, albo też przez jeden dzień pomagać w gospodarstwie starym ludziom.

W tem małem państewku panuje spokój i zgoda.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Za redakcję: Izydor Średzki.

KINO APOLLO

Od dzisiaj! Od dzisiaj!

„Ze strzelbą i lasso"

W roli głównej EDDIE POLO

Urzędowe obwieszczenia

władz miejskich.

Za niniejszy dział odpowiada według prawa prasow. nadsekretarz miejski Damazy Raszkowski w Grudziądzu.

Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu

z dnia 21 sierpnia 1922 r.

o granicach uchybień wskazań zegarów znajdujących się w miejscach publicznych.

Na podstawie art. 3 ustawy z dnia 11 maja 1922 r. o rachubie czasu (Dz. U. R. P. Nr. 3[illegible] poz 307) zarządza się co następuje:

§ 1. Uchybienia wykazań zegarów, znajdujących się w miejscach publicznych z wyjątkiem zegarów słonecznych, nie powinny przekraczać w Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Lwowie i Wilnie 3 minut, w miastach, posiadających stacje kolejowe lub telegraficzne — 5 minut, w pozostałych zaś miejscowościach — 20 minut czasu średniego słonecznego.

§ 2. Przekroczenia niniejszego rozporządzenia karane będą na podstawie przepisów ogólnych ustaw karnych.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. (3172

Minister Przemysłu i Handlu w z. **Henryk Strasburger.**

Powyższe rozporządzenie podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości.

Grudziądz, dnia 2 października 1922 r.

Prezydent miasta (—) WŁODEK.

Ogłoszenie.

Od poniedziałku dnia 9 do środy dnia 11 b. m. włącznie nie będą kursowały wozy nocne z powodu odnowienia sieci tramwajowej.

Grudziądz, dnia 4 października 1922. 3164

Miejskie Tramwaje Elektrownia i Wodociągi Grudziądz.

Zawiadomienie!

Szanownej Publiczności jak najuprzejmiej donoszę, że z dniem dzisiejszym przenoszę mój

Tel. 41. SKŁAD MEBLI. Tel. 41.

znajdujący się dotychczas przy ul. Groblowej 47 **na ul. Kościelną nr. 10**

Staraniem mojem będzie Szanowną Publiczność tak teraz jak w przyszłości rzetelnie obsłużyć.

3776 Z poważaniem **M. RUCIŃSKI.**

6-ciu zdolnych 3173

formierzy

do lejarni żelaza poszukuje fabryka maszyn w Poznaniu. Warunki korzystne. Zgłość swoje adresy w biurze ogłoszeń „PAR", Poznań Ratajczaka 8, p.nr. 40 57

2 poljerów murarskich 2 poljerów ciesielskich

każdy z koloną. (przyjmuję także murarzy i cieśli bez poljerów). Płata 400 mk. na godzinę, wolne mieszkanie, kucharkę i opał.

Poznański, Działdowo.

Drzewo opałowe

(sosnowe szczapy, wałki dębowe, bukowe i t. p.

kupuje i prosi o przesłanie ofert

Fr. Święty, Grudziądz

3128 Forteczna 6.

KINO KORSO KINO

Dwa pierwszorzędne numera sezonu!

Zawiedzona (Hela)

w roli głównej Wanda Treumann

Wzruszający dramat w 4 akt. Pozatem

Śmiertelna Jazda Texas Dżems

Amer. dram w 4 akt. z życia cowboyów

W sobotę 7 b m. o godz. 4 tej

PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI.

Kasa Chorych Kolejowa — Gdańsk —

zaprowadziła od 1. 7. 1922 r. wolny wybór lekarzy dla swych członków i ich rodzin na całe Pomorze. Wszyscy lekarze na Pomorzu praktykują w tej Kasie.

Towarzystwo Lekarzy Grudziądz - Świecie.

3168

MASZYNY ROLNICZE

jak sieczkarnie, kieraty, młocarnie, siewniki, młynki do czyszczenia zboża, wozy i t. d.

wyrabia i dostarcza w krótkim czasie po niskich cenach

E. Drewitz, T. z o. por. Toruń

fabryka maszyn rolniczych

Na Kongresówkę i Małopolskę:

Potęga S. A. Kraków Basztowa 9

3084A

30 MURARZY

do budowy nowego kościoła w Tarpnie natychmiast poszukiwani. Zgłaszać się Staszyca 7 lub ul. Dworcowa 13 (piła)

3170

JABŁONOWO.

Węgiel

(gruby-kostka-kowalski)

Sznycle suszone

Otręby, makuch rzepiowe

Tomasówke superfosfat

Lemiesze, rylce do kultywatorów

i czopy

Podkowy, ofnale, gwoździe drutowe, kosze do kartofli, konwie do mleka itp.

poleca ze składnicy [3079

Towarzystwo Rolniczo-Handlowe z o. por.

Oddział Jabłonowo.

Wróciłem!

Przyjmuję od 9 do 11 i od 4 do 6.

Dr. med. Zieliński

3786 Plac 23-go Stycznia 25/26.

Młodszego dzielnego

ekspedjenta

do interesu bławatów i konfekcji

poszukuje się zaraz lub od 1 listopada 1922 r. Ofertom proszę dołączyć fotografję, odpis świadectw i wysokość pensji [3793

St. Trocha, Grudziądz

Niniejszem mam zaszczyt Sz. Publiczność miasta Grudziądza i okolicy zawiadomić że z dniem 1 października

objąłem dzierżawę

BAZARU

Staraniem moim będzie nadal jak dotychczas

obfitą kuchnią jak i dobremi napojami

Sz. Gości obsłużyć i to po cenach umiarkowanych.

Polecam również moje sale dla wszelkich stowarzyszeń.

O łaskawe poparcie przedsiębiorstwa prosi (3792

Bronisław Szczodrowski

CEMENT WEGLE

3155

poleca do natychmiastowej dostawy

A T H

Akc. Towarz. Handlow. Związku Fabryk.

Bydgoszcz, Zduny 18. Telefon 1817.

Najuporczywsze [2384A

ból głowy i migrenę

usuwają proszki z kogutkiem

„MIGREONO NERWOSIN"

sprzedają wszystkie apteki i drogerje.

HURT. Umbreit & Co, Poznań

Sprzedaże

Nowa sypialka, garderoba [3775 **i kilka lamp** do sprzedania. **Kołodziejczak**, 3 Maja 8, od 10—2 i 5—6.

Sprzedam [3779

młode wyżełki

szlachetnego rodowodu

Maier, Niewald,

pow. Grudziądz

Kompletne

parowe ogrzewanie

na sprzedaż [3777

ulica Kościelna nr. 10. Telefon nr. 41.

Realność

3088 **fabryczna**

z 2 mieszkaniami około 800 mtr. kw. zabudowanego obszaru sprzeda

Erich Schmalz,

Grudziądz, Młyńska 26.

MEBLE

stare, przyrząd do rozciągania firanek, naczynia kuch. i do prania tanio do sprzedania z powodu wyprow. [3785

Bracka 2, I ptr. na pr.

Wózek dziec.

na sprzedaż. [3783

Stawicka,

ul. Chełmińska koszary Bol. Śmiałego.

Bank Ludowy

Założony w r. 1890.

Grudziądz, Józefa Wybickiego 21.

Załatwia zlecenia bankowe,

Przyjmuje wkładki oszczędn.

i oprocentywuje według umowy.

3065

Posady

Czeladników krawieckich

poszukuje zaraz [3167

Wilgasz, Tczew, Hallera 8.

Chłopca

uczciwego, do posyłek przyjmie natychmiast [3169

Bank Dyskontowy w GRUDZIĄDZU

Rynek 13.

Dzielną [3790

fryzjerkę

także początkującą, przy wolnej stancji i wysokiej pensji, poszuk. zaraz

Paweł Dalski,

Świecie n/W. ul. Mickiewicza 2.

Poszukuje zaraz [3791

czeladnika krawieckiego i ucznia

PIWOWARSKI,

ulica Groblowa nr. 50.

Potrzebny zaraz

3140

nad- młynarz

(Obermüller)

Młyn Parowy Wąbrzeźno.

Poszukuję na stałą pracę

KOWALA

żonatego lub kawalera

Maier, właśc. ziemski, **Niewald,** (3778

powiat Grudziądz.

Mieszkania

Poszukuje się

pokoju umebl.

ewtl. z całem utrzymaniem w okolicy ulicy Radzyńskiej. Zgłoszenia do Gł. Pom. 3718a

Bezdzietne małżeństwo poszukuje

mieszkania 3—4 pokoje.

Oferty pod nr. 3789 do Głosu Pomorskiego.

Pokój

dobrze umeblowany

z całodziennem utrzymaniem do wynajęcia. Kościuszki 5, I na lew. 3795

Poszukuję natychm.

2 pokoji

z osobnem wejściem na biuro, może być przy rodzinie. Zgł. pod adr.

Lipowa 1, Ruszkowski.

Zguby

zgubiono

papiery wojskowe

na nazwisko **Bernard Lotkowski.** Uprasza się o zwrot takowych pod powyższym adresem. Strzelecka nr. 8, III ptr.

3159

Różne

Poszukuję

pożyczki 300--400.000 mk.

po 30%. — Łaskawe zgłoszenia do Ekspedj. Głosu Pomorskiego pod **nr. 3794.**

Poszukuję [3157

przedsiębiorstwa

z 15—20 robotnikami do cięcia wszelkiego drzewa długiego i na opał. Zgłosz. pod nr. 3157 do Głosu Pomorskiego.

Ożenki

Dwuch braci, pomorzanie, w wieku 23 i 29 lat, przystojni z lepszej familji, jeden rolnik posiadaj. 3000000 mkp., drugi rzemieślnik, właśc. kamienicy z interesem, pragną znajomości pań celem rychłego

ożenku

Panny lub młode wdówki posiadające co do pierwszego 50 morgowe gospodarstwo, a cod. drugiego odpowiednią gotówkę, chęć i swe ofert wraz z podaniem bliższych szczegółów przesł. do Głosu Pomorskiego pod nr. 3782a.

Kino „ORZEŁ" Od dzisiaj „FAWORYT ŚMIERCI"